

Doły – ślady sądowych zbrodni

Miejsca pochówku ofiar terroru komunistycznego

Od 1944 roku komuniści zaczęli instalować swoją władzę na wyzwalanych stopniowo spod okupacji niemieckiej ziemiach polskich. Pod osłoną Armii Czerwonej i NKWD rozbudowywano aparat represji w postaci urzędów bezpieczeństwa, Milicji Obywatelskiej, sądów wojskowych i powszechnych oraz sieci więzień i obozów pracy przymusowej. Ci, którzy nie akceptowali i zwalczali nowy system polityczny, uznani zostali za wrogów narodu i państwa. Tylko stosując masowy terror, można było zastraszyć społeczeństwo, pokonać opozycję i przejąć rządy w kraju. Szacunki podawane przez najnowsze badania historyczne wskazują, że w latach 1944-1956 różnorodne represje osiągnęły prawie 6 mln osób. Podanie dokładnej liczby zmarłych, straconych i pomordowanych w więzieniach oraz obozach pracy przymusowej jest niemożliwe, ale wiadomo, że przekracza ona 20 tys. osób. Do tego należy dodać nieokreśloną liczbę zabitych i zamordowanych w akcjach zbrojnych prowadzonych w terenie przez jednostki polskie i sowieckie.

Specjalność: kara śmierci

Jednym z najważniejszych narzędzi walki z podziemiem niepodległościowym w okresie stalinowskim była kara śmierci. Jej masowe stosowanie umożliwiły stworzone w pierwszych latach powojennych surowe akty prawne. Komuniści uzasadniali nowe przepisy karne koniecznością bezwzględnej walki z „wrogiem klasowym”, zagrażającym – ich zdaniem – istnieniu państwa polskiego. Egzekwowaniem surowego prawa zajęły się sądy wojskowe, które objęły jurysdykcją ludność cywilną, oskarżoną o tzw. zbrodnie stanu. Początkowo były to sądy różnych formacji: wojskowe sądy garnizonowe, sądy okręgów wojskowych, wojskowe sądy Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, czy też wojskowy sąd PKP. 20 stycznia 1946 roku powołane zostały do życia Wojskowe Sądy Rejonowe, które przejęły sprawy przeciwko osobom cywilnym. Obszar działania WSR-ów pokrywał się z ówczesnym podziałem administracyjnym państwa. Jednocześnie powstała sieć wojskowych prokuratur rejonowych, których zada-

niem było przygotowanie aktów oskarżenia. Ofiarami WSR byli głównie żołnierze podziemia niepodległościowego oraz działacze konspiracji młodzieżowej, mocno rozbudowanej od 1949 roku. Najczęściej skazywano ich z art. 86 Kodeksu Karnego Wojska Polskiego za usiłowanie obalenia ustroju państwa. Zlikwidowane na mocy ustawy z 5 kwietnia 1955 roku WSR działały jeszcze do przełomu lipca i sierpnia 1955 roku. Wydały 3468 wyroków śmierci, z czego wykonano 1363. Doliczyć do tego należy orzeczenia pozostałych sądów wojskowych, co daje w sumie 5858 skazanych na najwyższy wymiar kary. Co najmniej więc 2689 wyroków zostało wykonanych. Działające w tym samym czasie sądownictwo powszechne skazało na karę śmierci od 2148 do 2244 osób. Niestety nie wiadomo, ile z tych wyroków zostało wykonanych. Sumując wszystkie podane wyżej liczby, należy stwierdzić, że w latach 1944-1956 sądy wojskowe i powszechne skazały na karę śmierci ponad 8 tys. osób. Nie mając dokładnych danych, można jedynie przypuszczać, że co najmniej połowa z nich została wykonana. Powojenne przepisy prawne przewidywały dwie formy wykonania wyroków śmierci: wobec osób skazanych przez sądy powszechne przez powieszenie, w stosunku do skazanych przez sądy wojskowe przez rozstrzelanie.

W Łodzi i województwie łódzkim najwięcej ofiar należy przypisać działającemu od lutego 1946 roku WSR. Jego dziesięcioletnie funkcjonowanie zostało najlepiej zbadane i opisane. Znamy też dokładną listę osób skazanych przez ten sąd. Mało wiadomo natomiast o działalności Wojskowego Sądu Garnizonowego i Wojskowego Sądu Okręgowego w Łodzi. Jest to o tyle ważne, że w latach 1945-1946, przed powstaniem sieci WSR, organy te zajmowały się przede wszystkim sprawami dotyczącymi tzw. przestępstw politycznych. Brak też szczegółowego opracowania działalności i wyroków wydawanych w Łodzi przez sądy powszechne, które bezpośrednio po zakończeniu wojny zajmowały się głównie sądzeniem przestępców wojennych. Z tych

czarne dziury, białe plamy





względów obecnie nie jest możliwe nawet szacunkowe określenie liczby ofiar terroru komunistycznego w Łódzkiem w okresie stalinowskim.

W latach 1946-1955 WSR w Łodzi skazał na najwyższy wymiar kary 201 osób, z czego 186 wyroków można uznać za „polityczne”. Największa liczba orzeczonych kar śmierci przypadła na 1946 rok. Dotychczas ustalono, że w wyniku wykonania części wyroków straciło życie 65 skazańców. Kolejnych trzech zmarło w więzieniu przed egzekucją w efekcie brutalnego przesłuchiwania. Niezbadaana pozostaje nadal liczba osób odsiadujących niższe wyroki, które zmarły z powodu tortur i okrutnego traktowania bądź bardzo złych warunków odbywania kary, które w szybkim czasie wyniszczały organizmy więźniów. Do takiego przypadku należy zaliczyć śmierć prof. Stanisława Gorzuchowskiego, kierownika Katedry Antropogeografii Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Łódzkiego, który zmarł 22 marca 1948 roku w więzieniu we Wronkach, nie doczekawszy końca pięcioletniego wyroku.

Najliczniejszymi łódzkimi organizacjami niepodległościowymi, z którymi władze prowadziły najbardziej bezwzględną walkę, były: Konspiracyjne Wojsko Polskie, Ruch Oporu bez Wojny i Dywersji „Wolność i Niezawisłość”, Narodowe Siły Zbrojne, Narodowe Zjednoczenie Wojskowe. Do tego dodać trzeba różnego rodzaju oddziały poakowskie i konspiracyjne grupy młodzieżowe. Większość członków tych ugrupowań została oskarżona przed sądem o udział w nielegalnej organizacji i posiadanie broni palnej bez zezwolenia władz.

Zacieranie śladów

Oprócz ustalenia pełnej listy nazwisk ofiar terroru komunistycznego niezmiernie ważnym zadaniem pozostaje odnalezienie miejsc ich pochówku. Władze komunistyczne przez dziesięciolecia dbały o to, by wymazać ze świadomości społecznej pamięć

o żołnierzach podziemia niepodległościowego. Starano się zatrzeć po nich wszelkie ślady, dlatego nie informowano rodzin o terminie wykonania kary. Pierwszym powojennym zarządzeniem regulującym zasady postępowania ze zwłokami więźniów był *Zbiór Przepisów Departamentu Więziennictwa* z 1 stycznia 1948 roku. Następne przepisy omawiające te kwestie to *Zarządzenie Dyrektora Departamentu Więziennictwa nr 18* z 10 października 1949 roku oraz pismo Gabinetu Ministra z 14 lipca 1952 roku. Wszystkie te akty prawne traktowały zwłoki więźniów jako własność państwa i dawały władzom zakładów karnych prawo decydowania o pogrzebie. W większości przypadków ciał więźniów straconych w egzekucji nie oddawano najbliższym. Za każdym razem zależało to od decyzji naczelnika więzienia w porozumieniu z szefem WUBP i miejscowym prokuratorem. Łagodniej postępowano ze zwłokami osób zmarłych podczas śledztwa lub w trakcie odbywania kary. Zazwyczaj zgadzano się na oddanie ich rodzinie. Czasem zastrzegano jednak, by podczas pogrzebu trumna była zamknięta, by ukryć ślady pobicia. Przykładem osoby zakatowanej podczas przesłuchiwania, której ciało nie zostało jednak wydane bliskim, jest Jan Małolepszy „Murat”, dowódca III Komendy KWP.

Pracownicy poszczególnych zakładów karnych potajemnie dostarczali zwłoki zmarłych i straconych więźniów na miejscowe cmentarze. Zazwyczaj do grzebania wykorzystywano pracę pozostałych osadzonych bądź wykonywali ją sami funkcjonariusze więzienni, bez pomocy pracowników cmentarnych. Aby zachować wszystko w największej tajemnicy, pochówki odbywały się nocą, w specjalnie wyznaczonych do tego częściach cmentarzy. Często ofiary były chowane bez trumien, w samej białiznie, a nawet nago. Z niektórych relacji wynika, że czasem zwłoki posypywano lub polewano specjalnymi substancjami żrącymi, by uniemożliwić jakąkolwiek identyfikację. Dotyczyło to zwłaszcza zbiorowych mogił. W większości przypadków pojedyncze groby więźniów nie były oznakowane, rzadko kiedy też odnotowywano fakt pochówku w księgach cmentarnych. Dokładne dane z numerami kwater i grobów ofiar były znane jedynie administracji więzienia. Szczątkowo zachowane archiwa więzienne uniemożliwiają dotarcie do tych informacji.

Doły – punkty martyrologii

Na terenie Łodzi najlepiej udokumentowanym miejscem pochówku ofiar terroru komunistycznego jest Cmentarz Rzymskokatolicki pw. św. Wincentego przy ul. Smutnej 9 na Dołach. Wcześniej błędnie przypuszczano, że więźniów chowano na sąsiednim cmentarzu komunalnym. W zachowanych raportach naczelników więziennych można odnaleźć informacje, że egzekucje przeprowadzano w więzieniach przy ul. Sterlinga 16 i przy ul. Kopernika 29. Placówki te pokrywały koszty pogrzebów na cmentarzu na Dołach. Praktykę taką potwierdza sprawozdanie sporządzone w 1956 roku dla dyrektora Departamentu Więziennictwa MBP Hipolita Duliasza. Można przeczytać w nim dodatkowo, że pochówki zostały zarejestrowane w księdze cmentarnej, a zgony zgłoszone w Urzędzie Stanu Cywilnego. „Rodzin więźniów nie powiadomiono

o zgonie, jak również nie wydano rzeczy własnych niepodlegających konfiskacie na rzecz skarbu państwa”.

Zbrodnie Wojskowego Sądu Rejonowego

W celu potwierdzenia powyższych raportów przeprowadzona została kwerenda we wszystkich księgach cmentarnych z lat 1945-1956, znajdujących się na Cmentarzu Rzymskokatolickim pw. św. Wincentego na Dołach. W wyniku kwerendy udało się zlokalizować miejsca pochówku 22 osób. Są to głównie żołnierze KWP, NSZ, WiN oraz działacze kilku mniejszych organizacji młodzieżowych. Wszyscy skazani zostali na karę śmierci przez WSR w Łodzi w latach 1950-1955. Ciała ofiar pochowane zostały w pojedynczych mogiłach rozlokowanych na terenie całego cmentarza. Takie rozproszenie miało na celu zatarcie śladów i uniemożliwienie zlokalizowania miejsc ich pochówku. O wiele trudniej jest znaleźć jeden konkretny grób wśród kilku tysięcy zwyczajnych nagrobków, niż szukać szczątków ludzkich na polu, gdzie ulokowane są głównie groby więzienne. O tym, że rodziny skazanych nie zostały powiadomione o wykonaniu kar śmierci, świadczy fakt, iż w latach 70., po upływie ważności kwitów cmentarnych, na grobach zamordowanych pochowane zostały inne osoby. W trzech przypadkach (Jan Chowański, Józef Ślęzak i Stefan Wydrzyński) nie udało się zlokalizować dokładnego miejsca pochówku, gdyż osoby te nie zostały wpisane do księgi cmentarnej, a pozostały po nich tylko kwity z rachunkami wystawionymi dla więzienia przy ul. Sterlinga 16. Żołnierze ci zostali pochowani na Dołach, lecz celowo nie zewidencjonowano tego w księgach cmentarnych. Odnalezienie grobów tych trzech osób jest więc zadaniem praktycznie niemożliwym do wykonania.

Pochówki ofiar z lat 1945-1949 nie były w ogóle wprowadzane do ksiąg cmentarnych, dlatego ustalenie dokładnego miejsca pogrzebania zwłok jest na



razie niemożliwe. W literaturze i niektórych relacjach można znaleźć informacje, iż ofiary były chowane nocą pod murem wzdłuż ul. Smutnej. Obecnie teren wzdłuż muru jest dokładnie zagospodarowany pod liczne pomniki i nic nie wskazuje na ewentualne miejsce mogiły. Pomocne mogą okazać się zeznania osób mieszkających w okolicy cmentarza bądź pracujących w tamtym okresie na tej właśnie nekropoli.

Dodatkowo przeprowadzona została kwerenda w kwitariuszach wystawianych przez cmentarz dla zleceniodawców pogrzebów. Dokumentacja taka zachowała się na Dołach dopiero od 1949 roku, ale pozwala na wychwycenie kolejnych osób pochowanych na koszt więźni. W wyniku tych poszukiwań udało się odnaleźć dodatkowe 45 osób, których pochówek opłacony został przez łódzkie zakłady karne. W tym przypadku należy jednak dokładnie zbadać personalia pochowanych osób i ustalić, w jaki sposób doszło do ich śmierci. W tamtym czasie więźnia chowały też na swój koszt ciała zwykłych przestępców. Do takiego przypadku należy zaliczyć Eliaza Kubiaka, funkcjonariusza milicji, który wraz ze Stefanem Czubakiem dokonał w 1949 roku dwóch napadów rabunkowych w centrum Łodzi. Za czyny te zostali skazani na karę śmierci, a ich ciała pochowano na Dołach. Inaczej należy potraktować natomiast sprawę Stanisława Malickiego, pracownika WUBP w Łodzi, który za współpracę z Ruchem Oporu Armii Krajowej został skazany na karę śmierci. Ponadto oddzielną grupę stanowią hitlerowscy zbrodniarze wojenni. Tylko dokładnie przeprowadzone w przyszłości badania pozwolą pogrupować pochowane osoby do poszczególnych kategorii. Dotychczas z listy tej udało się ustalić cztery ofiary polityczne, które zginęły w więzieniach przed ogłoszeniem wyroków.

Materiał do ćwiczeń

Poszukiwania miejsc pochówku ofiar terroru komunistycznego prowadzone były też na pozostałych cmentarzach w Łodzi. Nie odnotowano też ani jednego przypadku pochówku zleconego przez któreś z łódzkich więzień. Do sprawdzenia pozostają jeszcze archiwa Cmentarza Rzymskokatolickiego pw. św. Józefa przy ul. Ogrodowej 39. Na tym ostatnim cmentarzu zaraz po drugiej wojnie światowej znajdował się Zarząd Cmentarzy Rzymskokatolickich w Łodzi, dlatego zgromadzone są tam księżeczki kwitowe z lat 1946-1949 ze wszystkich łódzkich cmentarzy.

Niekiedy, aby całkowicie zataić informacje o straconych więźniach lub zmarłych aresztowanych, ich zwłoki były wydawane do zakładów anatomii bez podawania danych personalnych. Tam bezimienne ciała służyły jako materiał do ćwiczeń dla studentów medycyny.

Przy ul. Narutowicza 60 mieścił się w tym okresie również Zakład Anatomii i do dziś budynek ten pozostaje jego siedzibą. Z pisma obecnego kierownika Anatomii Prawidłowej i Klinicznej Uniwersytetu Medycznego wynika, że nie zachowały się żadne dokumenty archiwalne z tamtych lat. Osoby pracujące w tej placówce nie posiadają żadnej wiedzy na temat ewentualnego przekazywania do Zakładu zwłok



z więzień. Brak dokumentacji archiwalnej praktycznie uniemożliwia zbadanie tego tropu. Zapiski z ksiąg cmentarnych na Dołach wskazują, że w latach 50. Zakład Anatomii posiadał własne krematorium. Popiół i resztki skremowanych zwłok chowane były na tym cmentarzu m.in. w grudniu 1950 roku, wrześniu 1952 roku i marcu 1953 roku. Być może taka sama praktyka była stosowana w latach wcześniejszych. Dla władzy komunistycznej mógł to być najłatwiejszy sposób pozbycia się ciał żołnierzy podziemia niepodległościowego.

Realia lat stalinowskich wskazują na szereg innych możliwości ukrycia zwłok przez aparat represji. Miejscami pochówków mogły być tereny więzień bądź obszary wokół siedzib UB. Tak stało się 19 października 1945 roku w Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego w Kępnie, gdzie ciało zamordowanego przez ubeków Stefana Drogiego zostało zakopane w pobliskim ogrodzie. Mało konkretne i niczym niepotwierdzone relacje ludzi wskazują, że takim miejscem w Łodzi mogło być nieistniejące już więzienie przy ul. Sterlinga 16. Obiekt ten pełnił funkcję więzienia od 1908 roku. W czasie okupacji hitlerowskiej więziono w nim mężczyzn oskarżonych przede wszystkim o tzw. przestępstwa polityczne. Po zakończeniu drugiej wojny światowej w tym samym budynku osadzano żołnierzy i działaczy organizacji niepodległościowych, którzy oczeki-

wali na proces bądź odsiadywali orzeczoną już karę. Odbywały się tam również przesłuchiwania tych więźniów, których w obawie przed ucieczką nie chciano transportować do pobliskiej siedziby WUBP. Jak już wspomniano, w gmachu tym wykonywane były też wyroki śmierci. Istnieje przypuszczenie, że w latach powojennych na dziedzińcu tego więzienia mogły być chowane ciała pomordowanych więźniów. Nie ma na to jednak rzeczowych dowodów. W 1964 roku więzienie przy ul. Sterlinga 16 zostało zlikwidowane, a zabudowania oddane do użytku Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieście. Nowo zagospodarowany i przebudowany budynek zatracił swój pierwotny charakter, co mocno utrudnia odnalezienie jakichkolwiek śladów po ewentualnych pochówkach.

Kolejnym miejscem w Łodzi, w którym mogły zostać ukryte zwłoki ofiar terroru komunistycznego, jest dawna siedziba WUBP przy al. Anstadta 7. Wybudowany w 1939 roku obiekt miał stać się siedzibą szkoły dla młodzieży żydowskiej, ale wybuch wojny pokrzyżował te plany i gmach zajęło Gestapo. Zaraz po wyswobodzeniu miasta spod okupacji niemieckiej budynek został przejęty przez funkcjonariuszy bezpieki. Umieszczono tu siedzibę WUBP, a jej pierwszym szefem został Mieczysław Moczkar. Po politycznej odwilży i reorganizacji służb bezpieczeństwa budynek przy al. Anstadta 7 został przeznaczony w 1959 roku na szkołę. Obecnie mieści się w nim XII L.O. im. S. Wyspiańskiego. Tak jak w poprzednim przypadku proces adaptacji budynku do nowych celów zatarał ślady ewentualnych miejsc ukrycia zwłok.

Brus – groby masowe

Na wzór sowiecki ciała wrogów władzy komunistycznej w Polsce grzebano ponadto w jeszcze mniej „cywilizowanych” miejscach, takich jak lasy czy poligony. Traktowano tak osoby najbardziej zasłużone w walce przeciwko nowemu systemowi. Reżim nie mógł pozwolić, aby ich groby stały się miejscami kultu i manifestacji antypaństwowych. W Łodzi w taki bestialski sposób potraktowany został Stanisław Sojczyński „Warszyc”, dowódca I Komendy Konspiracyjnego Wojska Polskiego. Prawdopodobnym miejscem rozstrzelania i ukrycia zwłok „Warszycy” oraz jego towarzyszy broni jest były poligon wojskowy na Brusie. Dwa śledztwa prowadzone w tej sprawie przez Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu IPN nie przyniosły jednak pozytywnych rezultatów i zostały umorzone. Przypuszczalne miejsce pochówku, wskazane przez obecnego w 1947 roku przy egzekucji prokuratora, okazało się bowiem nieprawdziwe. Badania archeologiczne na tym terenie są prowadzone od 2008 roku przez pracowników Katedry Bronioznawstwa Instytutu Archeologii UŁ przy współpracy Urzędu Miasta Łodzi. Do 2011 roku odnaleziono na Brusie 7 grobów masowych, kryjących łącznie szczątki około 120 osób. Większość ofiar to osoby rozstrzelane w latach okupacji niemieckiej. Tylko jedna mogiła zawierała szkielety czterech mężczyzn rozstrzelanych po 1945 roku. Do określenia chronologii tego grobu posłużyła łuska od naboju kal. 7,62x25 mm produkcji radzieckiej właśnie z 1945 roku. Mimo szczegółowych badań nie udało się niestety ustalić, kim były te cztery zamordowane

osoby. Dzięki podpisanemu porozumieniu między władzami miasta i rektorem UŁ prace archeologiczne będą prowadzone na Brusie przez cztery sezony w latach 2012-2016. Trzeba mieć nadzieję, że najbliższe lata przyniosą nowe odkrycia w tej sprawie.

Podsumowując dotychczasowe poszukiwania, należy stwierdzić, że głównym miejscem w Łodzi, w którym odnaleziono groby ofiar terroru komunistycznego z lat 1945-1956, jest cmentarz Rzymskokatolicki na Dołach. Drugim takim miejscem jest były poligon wojskowy na Brusie. Kolejne odkrycia mogły pomordowanych działaczy niepodległościowych będą uzależnione od pomocy świadków tamtych czasów. Prosimy o zgłaszanie się do Oddziałowego Biura Edukacji Publicznej IPN osób, które posiadają informacje o nocnym grzebaniu zwłok na cmentarzu na Dołach bądź na terenie obiektów przy ul. Sterlinga 16 i al. Anstadta 7.

Krzysztof G. Latocha

– dr historii, pracownik BEP IPN o/Łódź

Poniżej umieszczony zostaje wykaz 29 nazwisk ofiar politycznych, których ciała zostały pochowane na cmentarzu na Dołach. Nazwiska ofiar ułożono chronologicznie według daty śmierci. W trzech przypadkach nie jest znany dokładny numer kwatery i grobu, gdyż celowo zostało pominięte dokonanie wpisu do księgi cmentarnej. Większość rodzin do tej pory nie wie, gdzie zostali pochowani ich bliscy. Nie ma też żadnych tablic informacyjnych, ponieważ po upływie 20 lat w nieopłaconych ponownie grobach pochowane zostały kolejne osoby.

Sobolczyk Marian – ur. 15.08.1916 r., członek oddziału „Groźnego”, zmarł w więzieniu, nie doczekawszy rozprawy sądowej, pochowany 24.04.1946 r., kwatera 28A, linia 2, plac 6, na zlecenie więzienia przy ul. Sterlinga 16.

Wieczorek Józef – ur. 25.01.1905 r., członek organizacji niepodległościowej KWP, zmarł 10.07.1946 r. w więzieniu, nie doczekawszy rozprawy sądowej, pochowany 12.07.1946 r., kwatera 6, linia 21, plac 26, na zlecenie więzienia przy ul. Kraszewskiego 1/5.

Nogała Stanisław – ur. 28.08.1923 r., członek organizacji niepodległościowej KWP, zmarł 29.06.1947 r. w więzieniu, nie doczekawszy rozprawy sądowej, pochowany 01.07.1947 r., kwatera 28C, linia 4, plac 9, na zlecenie więzienia przy ul. Sterlinga 16.

Majewski Jan – ur. 18.04.1907 r., członek organizacji niepodległościowej KWP, zmarł 02.01.1948 r. w więzieniu, nie doczekawszy rozprawy sądowej, pochowany 03.01.1948 r., kwatera 12, linia 28, plac 10, na zlecenie więzienia przy ul. Sterlinga 16.

Kozub Marian – ur. 26.11.1922 r., skazany za działalność w organizacji niepodległościowej NSZ, stracony 1.04.1950 r., pochowany 4.04.1950 r., kwatera 28K, linia 10, plac 8, na zlecenie więzienia przy ul. Sterlinga 16.

Krych Edward „Set” – ur. 20.10.1923 r., skazany za działalność w organizacji niepodległościowej NSZ, stracony 1.04.1950 r., pochowany 4.04.1950 r., kwatery 28K, linia 11, plac 8, na zlecenie więzienia przy ul. Sterlinga 16.

Chowański Jan „Tadek” – ur. 24.06.1917 r., skazany za działalność w organizacji niepodległościowej KWP, stracony 19.05.1950 r., pochowany 23.05.1950 r., pozostał tylko Kwit 955, na zlecenie więzienia przy ul. Kopernika 29.

Coliński Józef „Zarycz” – ur. 26.12.1920 r., skazany za działalność w organizacji niepodległościowej KWP, stracony 22.05.1950 r., pochowany 24.05.1950 r., kwatery 28K, linia 5, plac 4, na zlecenie więzienia przy ul. Sterlinga 16.

Górecki Czesław „Rzędzian” – ur. 2.02.1924 r., skazany za działalność w organizacji niepodległościowej KWP, stracony 22.05.1950 r., pochowany 24.05.1950 r., kwatery 28K, linia 7, plac 4, na zlecenie więzienia przy ul. Sterlinga 16.

Grzegorski Zenon „Wisła” – ur. 21.01.1925 r., skazany za działalność w organizacji niepodległościowej KWP, stracony 22.05.1950 r., pochowany 24.05.1950 r., kwatery 28K, linia 4, plac 4, na zlecenie więzienia przy ul. Sterlinga 16.

Marczak Stanisław „Tomek” – ur. 4.04.1913 r., skazany za działalność w organizacji niepodległościowej KWP, stracony 22.05.1950 r., pochowany 24.05.1950 r., kwatery 28K, linia 6, plac 4, na zlecenie więzienia przy ul. Sterlinga 16.

Szczepeński Kazimierz „Wicher” – ur. 20.10.1924 r., skazany za działalność w organizacji niepodległościowej KWP, stracony 22.05.1950 r., pochowany 24.05.1950 r., kwatery 28K, linia 3, plac 4, na zlecenie więzienia przy ul. Sterlinga 16.

Wojtczak Michał „Zbigniew” – ur. 20.06.1921 r., skazany za działalność w organizacji niepodległościowej KWP, stracony 22.05.1950 r., pochowany 24.05.1950 r., kwatery 28K, linia 8, plac 4, na zlecenie więzienia przy ul. Sterlinga 16.

Żak Jan „Huragan” – ur. 30.08.1927 r., skazany za działalność w organizacji niepodległościowej KWP, stracony 1.08.1950 r., pochowany 3.08.1950 r., kwatery 14, linia 6, plac 15, na zlecenie więzienia przy ul. Sterlinga 16.

Kiwacz Ireneusz „Komar” – ur. 12.02.1924 r., skazany za działalność w organizacji niepodległościowej WiN, stracony 10.10.1950 r., pochowany 11.10.1950 r., kwatery 14, linia 5, plac 12, na zlecenie więzienia przy ul. Sterlinga 16.

Serwa Stanisław „Płomień” – ur. 4.05.1931 r., skazany za działalność w organizacji niepodległościowej WiN, stracony 10.10.1950 r., pochowany 12.10.1950 r., kwatery 14, linia 5, plac 19, na zlecenie więzienia przy ul. Sterlinga 16.

Winckiewicz Wincenty „Burza” – ur. 15.07.1926 r., skazany za utworzenie na terenie Łodzi Polskiej Organizacji Podziemnej, przemianowanej na Polską Podziemną Organizację Bojową, stracony 16.04.1951 r., pochowany 18.04.1951 r., kwatery 24, linia 5, plac 12, na zlecenie więzienia przy ul. Sterlinga 16.

Cybulski Jerzy – ur. 20.02.1922 r., skazany za utworzenie na terenie Łodzi Polskiej Organizacji Podziemnej, przemianowanej na Polską Podziemną Organizację Bojową, stracony 16.04.1951 r., pochowany 18.04.1951 r., kwatery 24, linia 4, plac 12, na zlecenie więzienia przy ul. Sterlinga 16. Po 1990 r. szczątki zostały ekshumowane i złożone do grobu rodziców na cmentarzu przy ul. Ogrodowej.

Olszewski Tadeusz „Zagłoba” – ur. 11.06.1927 r., skazany za działalność w Młodzieżowej Organizacji Armii Krajowej, przemianowanej na „Chłopcy Z”, stracony 20.11.1951 r., pochowany 22.11.1951 r., kwatery 12, linia Al., plac 14, na zlecenie więzienia przy ul. Sterlinga 16.

Woźniak Włodzimierz – ur. 11.08.1930 r. skazany za utworzenie na terenie Łodzi organizacji „Orleńca Andersa”, stracony 24.12.1951 r., pochowany 28.12.1951 r., kwatery 12, linia Al., plac 31, na zlecenie więzienia przy ul. Sterlinga 16.

Kubera Jan – ur. 13.05.1932 r., skazany za utworzenie na terenie Łodzi organizacji „Orleńca Andersa”, stracony 24.12.1951 r., pochowany 28.12.1951 r., kwatery 12, linia Al., plac 26, na zlecenie więzienia przy ul. Sterlinga 16.

Malicki Stanisław – ur. 23.08.1919 r., skazany za współpracę z organizacją Ruch Oporu Armii Krajowej, stracony 19.04.1952 r., pochowany 21.04.1952 r., kwatery 18, linia 14, plac 14, na zlecenie więzienia przy ul. Sterlinga 16.

Kruczak Adam – ur. 2.03.1932 r., skazany za działalność w organizacji niepodległościowej w Tomaszowie Mazowieckim (nazwa nieznana), stracony 12.07.1952 r., pochowany 15.07.1952 r., kwatery 18, linia 12, plac 18, na zlecenie więzienia przy ul. Sterlinga 16.

Kupiec Kazimierz – ur. 21.07.1932 r., skazany za działalność w organizacji niepodległościowej w Tomaszowie Mazowieckim (nazwa nieznana), stracony 12.07.1952 r., pochowany 15.07.1952 r., kwatery 18, linia 11, plac 18, na zlecenie więzienia przy ul. Sterlinga 16.

Kaczmarek Jan – ur. 12.05.1926 r., skazany za działalność w organizacji niepodległościowej NSZ, stracony 8.08.1952 r., pochowany 10.08.1952 r., kwatery 18, linia 19, plac 8, brak informacji na zlecenie którego więzienia.

Żakowski Roman – ur. 23.06.1901 r., skazany za współpracę z obcymi służbami wywiadowczymi (prawdopodobnie w ramach współpracy z organizacją niepodległościową), stracony 13.04.1953 r., pochowany 16.04.1953 r., kwatery 19, linia 5, plac 5, na zlecenie więzienia przy ul. Kopernika 29.

Danielak Ludwik „Bojar”, „Szatan” – ur. 4.04.1923 r., skazany za działalność w organizacji niepodległościowej KWP, stracony 5.08.1955 r., pochowany 8.08.1955 r., kwatery 69, linia 8, plac 13, na zlecenie więzienia przy ul. Sterlinga 16.

Ślęzak Józef „Mucha” – ur. 24.01.1925, skazany za działalność w organizacji niepodległościowej KWP, stracony 26.08.1955 r., pochowany 27.08.1955 r., pozostał tylko Kwit 1456, na zlecenie więzienia przy ul. Sterlinga 16,

Wydrzyński Stefan „Zygmunt” – ur. 3 V 1925 r., skazany za działalność w organizacji niepodległościowej KWP, stracony 26.08.1955 r., pochowany 27.08.1955 r., pozostał tylko Kwit 1456, na zlecenie więzienia przy ul. Sterlinga 16.